

# Aleksander Niejołow

1909-1932

## Absolwent Wydziału Nawigacyjnego z 1930 r., starszy marynarz.



Urodził się w Wilnie w 1909 r. „Wychowany w rodzinie o starych tradycjach morskich, rwał się od lat najmłodszych do służby na morzu. Dziad wiceadmirał Henryk Cywiński dowodził w swoim czasie rosyjską eskadrą bałtycką, później czarnomorską. Ojciec był oficerem rosyjskiej Marynarki Wojennej”<sup>1</sup>. „Na pancerniku «Sława» adiutant wiceadmirała kapitan Niejołow i admirałska córka

zrobione przez siebie szachy. Króla wyobrażał groteskowy Posejdon; królowę - Amfitryda o kształtach rubensowskich; konia - uskrzydłonego - jeden z synów Posejдона; laufra - inny syn, olbrzym-atleta Anteusz. Monotonne pionki stały się w jego rękach wdzięcznymi boginkami - oceanidami. Każda figurka była wesołym arcydziełem. Te szachy zatoniły na m/s «Piłsudski» 26 listopada 1939 roku”.



Z rodzicami i rodzeństwem

spotkali się na balu i zapalali płomienną miłością, zwieńczoną związką”<sup>2</sup> - pisał K.O. Borchartt. - „Oleś był wyjątkowo miłym chłopcem, z niecodziennym poczuciem humoru i wspaniałą wyobraźnią. W najbardziej przez nas nie lubianych robotach na naszym żaglowcu potrafił znaleźć coś zabawnego. Nigdy się nie unosił i nie gniewał, a jego usposobienie wyrażały wykonywane rzeźby i wycinanki. Gdy po ostatnim zdany egzaminie praktycznym schodziłem ze «Lwowa», Oleś podarował mi na pamiątkę

Aleksander Niejołow po skończeniu Wydziału Nawigacyjnego w 1930 r. oraz służby wojskowej (podchorąży marynarki) zamustrował 6 lutego 1932 r. na m/s „Pułaski” jako starszy marynarz. „W pierwszą i ostatnią podróż z Gdyni do Nowego Jorku wyruszył w lutym 1932 r. Podczas przechodzenia cieśniny Sund<sup>3</sup>, pracując przy łodzi ratunkowej, wypadł za burtę. Ponieważ był w ubraniu sztormowym i w długich ciężkich gumowych butach, nie mógł się, niestety, uratować”<sup>4</sup>. W podsumowaniu rozprawy Izba Morska orzekła, „że kierownictwo statku nie ponosi winy wypadku utonięcia marynarza Niejołowa, którego mimo dwugodzinnych poszukiwań nie odnaleziono. „Otrzymał polecenie obciążenia brezentów na jednej z szalup lewej burty. Mimo dwukrotnego upomnienia ze strony bosmana, nie przymocował się prawdopodobnie przy wykonywaniu tej czynności, jakkolwiek w odpowiedzi na upomnienie bosmana powiedział «all right». Odnosne przepisy co do przymocowania się przy wykonywaniu prac poza burtą i w miejscach niebezpiecznych musiały być Niejołowowi znane, albowiem był on absolwentem Szkoły Morskiej”<sup>5</sup>.

Aleksander Niejołow zginął 12 lutego 1932 r., mając 23 lata.

**Źródła:** *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; Karol Olgierd Borchartt, *Kolebka nawigatorów*, Gdynia 1997; „Morze” 1932, nr 5; „Kurier Wileński” 23.02.1932; „Dziennik Wileński” 23.02.1932, nr 43; „Wiadomości Portu Gdynińskiego” 1931, nr 12.

1 „Morze” 1932, nr 5, s. 14.

2 Karol Olgierd Borchartt, *Kolebka nawigatorów*, Gdynia 1997, s. 116.

3 W nekrologu w „Dzienniku Wileńskim” z lutego 1932 podano, że była to cieśnina Kattegat.

4 Karol Olgierd Borchartt, op. cit.

5 „Wiadomości Portu Gdynińskiego” 1931, nr 12, s. 28.